

## Referendum: pierwsze podsumowanie

**Autor:** Małgorzata Wróblewska-Borek

**Data:** 7 września 2015



**Referendum zakończone. Według częściowych i niepełnych danych frekwencja wyniosła niespełna 7,5%. 100 mln zł wydane na zorganizowanie głosowania można w związku z tym uznać za stracone...**

**Ogólnopolskie referendum, zarządzane przez prezydenta Bronisława Komorowskiego, zakończyło się w niedzielę o godz. 22.00. Dotyczyło**

**finansowania partii politycznych z budżetu, wprowadzenia JOW-ów i spraw podatkowych (które już wcześniej zostały uregulowane ustawą). Koszt jego zorganizowania oceniany jest na 100 mln zł.**

[Państwowa Komisja Wyborcza](#) poinformowała, że głosowanie odbyło się bez większych incydentów, ale wyniki podane zostaną dopiero w oficjalnym komunikacie w poniedziałek o godz. 18.00.

W Borownie w woj. śląskim na 1509 uprawnionych do urn poszło tylko 112 osób.

Swój głos można było oddać w ponad 27 tys. lokali referendalnych. Uprawnionych do głosowania było ponad 30 mln wyborców. **Referendum będzie wiążące, jeśli ważne głosy odda co najmniej 50% uprawnionych.** Szanse na to są jednak niewielkie. [PKW](#) dziś rano poinformowała, że na podstawie częściowych wyników frekwencja niedzielного głosowania to **zaledwie 7,5%**. W małych lokalach położonych **na terenach wiejskich ruch był znikomy**. Dane z tych lokali znacząco nie wpłyną jednak na ogólną frekwencję. Dla przykładu w Borownie w woj. śląskim na 1509 uprawnionych do urn poszło tylko 112 osób.

Dlaczego zainteresowanie wyborców głosowaniem było tak niskie? Nawet ci, którzy wzięli w nim udział, **nie byli do końca przekonani o jego słuszności** – skorzystali jednak z przysługującego im prawa. Nie bez znaczenia była też **słaba (prawie niezauważalna) kampania referendalna** i ogólne zniechęcenie obywateli do wszystkiego, co wiąże się z polityką.